



Bezsennaś z Leszkiem Mądzikiem

Leszek Mądzik, honorowy obywatel Kielc, był gościem Salonu Bezsennaś w Kieleckim Centrum Kultury z okazji wydania przez Wydawnictwo „Jedność” albumu poświęconego czterdziestolecu twórczości artysty.



foto
LIDIA ZAWISTOWSKA

➤ Początki

Leszek Mądzik urodził się w Bartoszowinach na Kielecczyźnie. Po ukończeniu Liceum Plastycznego w Kielcach w 1965 r. bez powodzenia zdawał do ASP w Warszawie, Krakowie i Poznaniu. W 1966 r. rozpoczął studia na Wydziale Historii Sztuki Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

– Nie wiem, jak by się potoczyło moje życie, gdybym dostał się do ASP. Być może nie spotkałbym wtedy Ireny Byrskiej, która zaproponowała mi zrobienie scenografii do swojego spektaklu, i nie założyłbym własnego teatru – mówił Mądzik na spotkaniu w Kielcach.

Zanim w 1969 r. założył Scenę Plastyczną KUL, współpracował z Teatrem Akademickim KUL jako scenograf przedstawień reżyserowanych przez I. Byrską, M. Kotlarczyka, J. Zawieskiego oraz Teatr Gong 2 A. Rozhina.



➤ Cisza i ciemność

Wyznacznikami teatru Leszka Mądzika są mrok, ciemność, czern.

– Dzisiaj świat jest obnażony do końca. W tym, co robię, jest coś odwrotnego. Wszystkie moje spektakle – poza „Bruzdą” – zanurzone są w ciemność. Czern jest jak blejtram, na którym maluje się obraz. Widz może swoją wyobraźnią dopełnić przedstawienie. Stać się jego współtwórcą – tłumaczył w Kielcach.

Teatr Mądzika rozgrywa się bez słów. Aktor jest elementem obrazu, który „wspomagany światłem i oszczędnie dozowanymi efektami dźwiękowymi staje się wizją plastyczną, wyrażającą filozoficzne przesłanie do widza o przemianach i śmierci”. Bo – według Mądzika – to, co najgłębiej ukrywamy, „nigdy w pełni nie dociera do świadomości i nie da się ogarnąć rozumem”. Jego teatr to połączenie magii, filozofii, religii. Do żadnego autorskiego spektaklu nie napisał ani jednego zdania scenariusza. Przedstawienie najpierw rodzi się w jego głowie, a potem w trakcie prób z aktorami, którzy nigdy nie wychodzą do ukłonów. Do każdego spektaklu zatrudnia nowych ludzi. Ogromne znaczenie ma muzyka, którą specjalnie dla niego pisali: S. Radwan, Z. Konieczny, J. A. P. Kaczmarek, P. Gintrowski.

– Cały czas robię jedno przedstawienie. Teatr jest moim sposobem na życie – mówi Mądzik.



„Dzisiaj świat jest obnażony do końca. W tym, co robię, jest coś odwrotnego. Wszystkie moje spektakle – poza „Bruzdą” – zanurzone są w ciemność

➤ Album

Dziś Leszek Mądzik to prawdziwa instytucja teatralna. Tytuł magistra sztuki otrzymał w Akademii Teatralnej im. Zelwerowicza w Białymstoku. Jest autorem wielu scenografii w teatrach polskich, portugalskich,

Scena Plastyczna KUL wystawiła kilkanaście premier, m.in. „Ecce homo” (1970), „Wieczory” (1972), „Basi” (1974), „Zabitek” (1978), „Brzy” (1983), „Wrota” (1988), „Jehenne” (1992), „Szczeliny” (1994), „Kr” (1997), „Bólchoda” (2003), „Bruzda” (2005). Teatr brał udział w ponad pięćdziesięciu międzynarodowych festiwalach, przyniesąc z nich nagrody i wyróżnienia.

francuskich i niemieckich, licznych plakatów i grafiki książkowej. Prowadzi zajęcia ze studentami na uniwersytetach i w szkołach artystycznych m.in. w Helsinkach, Berlinie, Amsterdamie, Waszyngtonie, San Francisco, Bonn. W 1997 r. dla Teatru TVP wyreżyserował własną sztukę „Pętanie”. Jest członkiem ZPAF. Swoje fotografie prezentował m.in. w Wiedniu, Bejrucie, Kairze, Santiago de Chile, Tokio. W 1986 r. założył Galerię Sztuki Sceny Plastycznej KUL. Przy jego pomocy w Kielcach powstała Galeria Współczesnej Sztuki Sakralnej „Dom Praczi”. Z okazji czterdziestolecia pracy twórczej artysty Wydawnictwo „Jedność” opublikowało album „Leszek Mądzik teatr, scenografia, warsztaty, fotografia, plakat”.

– Tego albumu nie byłoby, gdyby nie zaangażowanie dyrektora kieleckiego Wydawnictwa „Jedność”, księdza Leszka Skorupy – mówi Leszek Mądzik. □

